

**Sygn. akt II Ka 236/19**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 11 lipca 2019 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Karol Troć
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Sieczkiewicz

przy udziale prokuratora Luizy Bichy - Włoszak

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2019 r.

sprawy **A. H.**

**oskarżonego z art. 209 § 1 kk w zw. z art. 209 § 1a kk**

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 22 stycznia 2019 r. sygn. akt II K 694/18

wyrok uchyla i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Mińsku Mazowieckim do ponownego rozpoznania.

**Sygn. akt II Ka 236/19**

## UZASADNIENIE

**A. H.** został oskarżony o to, że w okresie od 2013 r. do dnia 27 lutego 2018 r. w M., powiat (...), województwo (...) uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 18 czerwca 2013 r. w sprawie sygn. III RC 202/13 obowiązku łożenia na utrzymanie swoich dzieci K. i M. R. w ten sposób, że nie płacił zasądzonych na ich rzecz alimentów w kwocie 900 złotych miesięcznie, przez co naraził ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, a nadto spowodował powstanie zaległości przewyższającej równowartość 3 świadczeń okresowych,

**tj. o czyn z art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 209 § 1a k.k.**

**Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim wyrokiem z dnia 22 stycznia 2019 r.:**

I. oskarżonego **A. H.** w ramach zarzucanego mu czynu uznał za winnego tego, że w okresie od 2013 r. do końca 2014 r. w M., województwo (...) uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie dzieci K. R. i M. R. nałożonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 26 maja 2009 r., sygn. III RC 37 /09 oraz Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 18 czerwca 2013 r. w sprawie sygn. III RC 202 /13 w ten sposób, że nie płacił zasądzonych na ich rzecz alimentów lub płacił je w niższej niż zasądzonej kwocie, przez co naraził ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art.

209 § 1a k.k., i za czyn na podstawie tego przepisu skazał go i wymierzył mu karę 6 miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 34 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 3 k.k. zobowiązał oskarżonego, aby w okresie odbywanej kary wykonywał ciężący na nim obowiązek łóżenia na utrzymanie pokrzywdzonych K. R. i M. R.;

III. na podstawie art. 34 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 4 k.k. zobowiązał oskarżonego w okresie odbywania kary do wykonywania pracy zarobkowej;

IV. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżyciel publiczny, zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego A. H. i zarzucił mu obrazę przepisów prawa karnego procesowego, która miała wpływ na jego treść, a mianowicie art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk oraz art. 424 § 1 pkt 1 kpk, a polegającą na jednostronnej, dowolnej ocenie zebranego materiału dowodowego, dokonanej z przekroczeniem przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów, przeprowadzonej tylko i wyłącznie na korzyść oskarżonego, bez uwzględnienia okoliczności przemawiających na jego niekorzyść oraz dokonaniu oceny materiału dowodowego w sposób sprzeczny ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, oparcie wyroku jedynie na części ujawnionego materiału dowodowego, nienależyte rozważenie niektórych dowodów ujawnionych w toku postępowania we wzajemnym ich powiązaniu lub całkowite ich pominięcie, co spowodowało wysnucie przez Sąd mylnego wniosku, iż oskarżony A. H. jest winny uchylania się od obowiązku alimentacyjnego na rzecz swoich dzieci jedynie w okresie od 2013 roku do końca 2014 roku, co w konsekwencji doprowadziło do ograniczenia czasu ujętego w zarzucie.

Podnosząc powyższe Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Na rozprawie apelacyjnej poparł zarzuty zawarte w apelacji i wnioski w niej zawarty, formułując alternatywny wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego za winnego popełnienia czynu w kształcie jak w akcie oskarżenia i wymierzenie mu za to kary 12 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, dozorowanej pracy w wymiarze 32 godzin miesięcznie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu Odwoławczego apelacja prokuratora jest zasadna, a wyrok Sądu I instancji musiał zostać uchylony, zaś sprawa przekazana do ponownego rozpoznania, bowiem wyrok ten został wydany z obrazą przepisów prawa procesowego, skutkującą po części błędnymi ustaleniami faktycznymi. Charakter postawionemu oskarżonemu zarzutu oraz rozstrzygnięcia Sądu (m.in. wyeliminowanie z czynu części objętego nim okresu) nie pozwalają w ocenie Sądu w obecnym składzie na wydanie orzeczenia reformatoryjnego (tak na tle przestępstwa podobnie wieloczynowego SN w wyroku z dnia 07.03.1984 r., II KR 33/84, OSNKW 1984/9–10, poz. 100 czy na tle przestępstwa ciągłego SN w uchwale składu 7 sędziów z dnia 17.06.1993 r., WZP 1/92, OSNKW 1994/1–2, poz. 3, choć w doktrynie pogląd ten jest też kontestowany – por. D. Świecki w: Komentarz aktualizowany do art. 454 kpk, Lex/el 2019).

Nie były przez skarżącego (ani przez oskarżonego) kwestionowane dokonane przez Sąd I instancji ustalenia w zakresie wypełnienia przez A. H. znamion zarzuconego mu występku w okresie przyjętym w wyroku, tj. od 2013 r. do końca 2014 r. (pewne zastrzeżenia budzić może brak precyzji w określeniu początkowej daty czynu, mimo iż znana jest data wydania wyroku, podwyższającego zasądzone od oskarżonego alimenty do wskazanej w zarzucie łącznej kwoty 900 zł i można ustalić, kiedy oskarżony o treści tego wyroku się dowiedział). Ustalenia te, wynikające z prawidłowej oceny dowodów, nie budzą również wątpliwości Sądu Odwoławczego. Sąd I instancji nietrafnie ocenił natomiast zgromadzone w sprawie dowody, a na ich podstawie poczynił nieprawidłowe ustalenia faktyczne co do okresu późniejszego, tj. do dnia 27 lutego 2018 r. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji w tym zakresie wykazuje błędy logiczne i wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów chronionej przepisem art. 7 kpk. Jak wynika bowiem z analizy pisemnych motywów rozstrzygnięcia, Sąd uznał, że oskarżony nie był w stanie wywiązywać się z obowiązku alimentacyjnego z przyczyn obiektywnych, których Sąd upatruje w złym stanie

jego zdrowia („przewlekłej chorobie, która niewątpliwie może mieć wpływ na możliwość i zakres podejmowanych przez niego prac”) i ogólnie trudnej sytuacji rodzinnej (gdy oskarżony ma na utrzymaniu łącznie czworo dzieci, gdzie narodziny kolejnego dziecka pogarszały możliwości łożenia na utrzymanie tych urodzonych wcześniej), ale też w tym, że od roku 2015 oskarżony nawiązał z małoletnimi pokrzywdzonymi kontakt i zaczął również finansowo częściowo przyczyniać się do zaspokajania ich potrzeb. Wskazane powyżej okoliczności, choć częściowo wynikały z zebranych dowodów, zostały przez Sąd I instancji zdecydowanie przecenione. Zły stan zdrowia oskarżonego datuje się bowiem wg złożonych przez niego dokumentów już od początku lat 2000-nych (WZW rozpoznawo związku z leczeniem odwykowym już w 2002/2003 r.), co nawet w świetle ustaleń Sądu pozwalało mu na aktywność zawodową co najmniej do końca 2014 r.; nadto mimo przewlekłości schorzenia polega on głównie na okresowych zaostrzeniach i krótkotrwałych hospitalizacjach, a owe zaostrzenia w okresie objętym aktem oskarżenia (a więc przed 27 lutego 2018 r.) polegały na „uczuciu osłabienia, bez innych dolegliwości” – grudzień 2016 r., „nieprawidłowa aktywność aminotransferaz, bez innych chorób przewlekłych, bez dolegliwości” – lipiec 2015 r., „uraz głowy po upadku (po porażeniu prądem) – bez uszkodzeń oun” – grudzień 2014 r., „Dolegliwości bólowe pod prawym łukiem żebrowym – bez istotnych odchyłeń od stanu prawidłowego – luty 2016 r., bóle nadbrzusza po błędzie dietetycznym – łagodna postać ostrego zapalenia trzustki i żółciowe zapalenie błony śluzowej żołądka – luty 2018 r. Wszystkie zalecenia poszpitalne obejmowały głównie dietę wątrobową, unikanie używek, przyjmowanie leków i dalszą kontrolę, nie zawierając wskazania choćby oszczędzającego trybu życia, jeśli nie unikania wysiłku itp. Dokonana przez Sąd ocena tychże dokumentów, prowadząca do uznania, że wskazują one na niezdolność oskarżonego do zarobkowania na poziomie, umożliwiającym wywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego, jest nieuzasadniona. Oskarżony nie był w okresie z aktu oskarżenia uznany za niezdolnego do pracy i pracę podejmował. Z zaświadczenia z PUP wynika, że był zarejestrowany jako bezrobotny i nie był zatrudniany z przyczyn leżących po stronie pracodawców, ale przecież nie sposób twierdzić, że Urząd Pracy to jedyne miejsce, gdzie można znaleźć zatrudnienie – wszak i oskarżony znajdował je gdzie indziej. W dobie braku rąk do pracy, gdy rynek pracy musi być wspierany liczną rzeszą migrantów zarobkowych, nie można twierdzić, że oskarżony nie był w stanie znaleźć godziwego, nawet jeśli nie wymarzonego, zatrudnienia. Niezasadnie też Sąd stwierdził, że kolejno pojawiające się na świecie dzieci A. H. istotnie obciążają jego możliwości płatnicze – oskarżony wszak nie łoży na ich utrzymanie, J. M. urodził się w 2008 r., przy czym oskarżony nawet nie wie, gdzie on zamieszkuje, co poddaje w wątpliwość tezę, że oskarżony wywiązuje się z obowiązku jego utrzymywania. Co do najmłodszej córki, T. H., urodz. w marcu 2016 r., oskarżony zdecydował się na to dziecko mając świadomość zarówno swego nienajlepszego zdrowia, jak i dotychczasowych zobowiązań, wobec czego premiowanie go za przeznaczanie dochodów na realizację potrzeb jednego tylko dziecka, z pominięciem potrzeb pozostałych, jest całkowicie nieuzasadnione. Nie można bowiem uznać, że oskarżony (wg nieprawidłowo ocenionych jego wyjaśnień i po części zeznań E. R.) potrzeby małoletnich K. i M. R. zaspokaja poprzez okresowe spotkania i kontakty z nimi oraz sporadyczne (bo „z kasą jest różnie, jest ciężko”) zakupy, dołożenie nieokreślonych kwot do biletu lub butów czy wspólny wypad na pizzę („jak jest możliwość”).

Sąd I Instancji uznał, że złożona przez oskarżonego dokumentacja medyczna oraz jego wyjaśnienia, częściowo potwierdzone przez E. R. dowodzą, że oskarżony nie był w stanie łożyć na utrzymanie dzieci, wobec czego nie popełnił przestępstwa. W ocenie Sądu Odwoławczego już w świetle zebranego dotychczas materiału dowodowego prowadząca do takiej konstatacji ocena tych dowodów nie była prawidłowa, bowiem, jak wskazano, wyprowadzone z nich wnioski kłóć się z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. W konsekwencji nieprawidłowy był również ustalony na podstawie tej oceny stan faktyczny – w zaskarżonej apelacją części. Dlatego też, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd I Instancji, o ile nie uzna potrzeby uzupełnienia materiału dowodowego – z urzędu lub na wniosek stron – już zebrany materiał podda prawidłowej analizie, a po jej przeprowadzeniu dokona stosownych ustaleń faktycznych oraz ich oceny prawnej.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy w Siedlcach, na podstawie art. 437 § 2 kpk i art. 456 kpk, orzekł jak w wyroku.